

Sygn. akt XII Ga 140/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Agata Pierożyńska (spr.)

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Sędzia: SO Robert Jurga

Protokolant: st.sekr.sądowy Ewa Janas

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2014 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w K.

przeciwko (...) LTD w B. (Węgry)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 28 listopada 2013 roku, sygn. akt IV GC 607/12/S

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych).

Sygn.akt XII Ga 140/14

Uzasadnienie wyroku z dnia 13 czerwca 2014 r.

Strona powodowa (...) spółka akcyjna w K. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) LTD w B. na W. kwoty 49.735,22 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2010 r. oraz kosztów procesu w europejskim postępowaniu nakazowym.

W dniu 16 kwietnia 2012 r. został wydany na zasadzie art. 505¹⁵ § 1 k.p.c. europejski nakaz zapłaty, od którego strona pozwana wniosła sprzeciw.

Strona powodowa w trybie art. 505¹⁹ § 2 k.p.c. wskazała w piśmie procesowym z dnia 10 lipca 2012 r. twierdzenia i dowody na uzasadnienie swojego roszczenia. Powód podniósł, że strony zawarły w dniu 22 września 2009 r. umowę, której przedmiotem była dystrybucja przez powoda tytułów na płytach DVD przekazywanych przez pozwanego, będącego wydawcą. Zgodnie z umową podstawowym wynagrodzeniem dystrybutora był rabat w wysokości 60 %, liczony od wartości netto sprzedanych egzemplarzy. Oprócz niego przysługiwał powodowi dodatkowy rabat w wysokości 10 % wartości netto niesprzedanych egzemplarzy, który stanowił wynagrodzenie z tytułu dokonywania

fizycznych zwrotów niesprzedanych tytułów. Powód zobowiązany był do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty uzyskanej za sprzedany nakład, która to kwota pomniejszana była o należne powodowi wynagrodzenie. Po zakończeniu dystrybucji pozwany wystawił faktury na łączną kwotę 46.836,04 zł. Natomiast powód wystawił pozwanemu fakturę na kwotę 96.571,26 zł z tytułu zwrotów fizycznych dystrybuowanych tytułów na miejsce określone w umowie. Powód wskazał, że pozwany nie kwestionował faktu i sposobu wykonania zwrotów. Następnie pismem z dnia 3 grudnia 2010 r. powód złożył oświadczenie o potrąceniu przysługującej mu powyższej wierzytelności z wierzytelnościami wynikającymi z 3 faktur wystawionych przez pozwanego do kwoty 46.836,04 zł. Powód podniósł, że pozwany nigdy nie kwestionował tego oświadczenia i nie domagał się zapłaty wystawionych przez siebie faktur.

Strona pozwana (...) LTD w B. w piśmie procesowym z dnia 5 września 2012 r. wniosła o oddalenie powództwa. Pozwany przyznał, że zawarł przedmiotową umowę, wskazując iż do nawiązania współpracy doszło po wcześniejszych pozytywnych rezultatach handlowych z podmiotami kolportującymi czasopisma w Czechach i na Słowacji. Pozwany oczekiwał wskaźnika sprzedaży na poziomie 25 – 50 % i uzgodnił z powodem rodzaje tytułów oraz ilość kolportowanych egzemplarzy, wybierając na sprzedaż korzystny handlowo termin tj. ostatni kwartał 2009 r., a więc okres Świąt Bożego Narodzenia. Tymczasem wynik pierwszego cyklu sprzedaży nie zbliżył się do oczekiwanego, gdyż średnia sprzedaż w listopadzie i grudniu 2009 r. nie przekroczyła 9 %. Powód, wezwany do udzielenia wyjaśnień, oświadczył, że wykonał należycie umowę i wskazał, że nie od niego zależał taki wynik. Następnie powód poinformował pozwanego, że ponownie podejmie próbę sprzedaży z włączeniem większej liczby punktów, ale wynik tej sprzedaży był jeszcze gorszy, bowiem wyniósł średnio 4 %. W okresie świątecznym powód sprzedał tylko 17 % nakładu. Z uwagi na powyższe pozwany zarzucił, że powód nie sporządził rzetelnych planów, nieodpowiednio rozdzielił początkowy i kolejny nakład oraz nie podjął wszystkich koniecznych działań mających na celu maksymalizację sprzedaży. Przy czym pozwany wskazał, że nie miał wpływu na wykonanie umowy i nie miał możliwości prowadzenia kontroli, a powód wysyłał raporty sprzedaży z opóźnieniem, jak również niedbale wykonał obowiązki przeliczania i pakowania fizycznych zwrotów, co spowodowało wybrakowanie średnio 5 % towaru. Ponadto pozwany wskazał, że wynagrodzenie powoda w porównaniu z innymi krajami było bardzo wysokie, a koszt wysokich fizycznych zwrotów niesprzedanego nakładu był dodatkowym obciążeniem dla pozwanego, czyniąc całą współpracę nierentowną. Dodatkowo pozwany zarzucił, że powód nieprawidłowo naliczył wynagrodzenie z tytułu zwrotów, gdyż za podstawę przyjął cenę detaliczną brutto, natomiast umowa przewidywała cenę netto. Pozwany wskazał, że powód nie uiścił żadnej z kwot, na które opiewały faktury wystawione przez pozwanego oraz że umowa nie przewidywała uprawnienia do dokonania potrącenia.

W dniu 28 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie Wydział IV Gospodarczy wydał wyrok, mocą którego zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 37.808,30 zł z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu w kwocie 3.683,04 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe, Sąd przyjął, że powód oparł przedmiotowe roszczenie na łączącej strony umowie, której przedmiotem była dystrybucja określonych tytułów DVD. Ze względu na wzajemne zobowiązania stron należy stwierdzić, iż powyższa umowa miała charakter mieszany, gdyż pozwany zobowiązany był do cyklicznego dostarczenia uzgodnionej ilości nakładu, natomiast powód zobowiązany był do dystrybucji, w formie sprzedaży detalicznej i hurtowej w punktach sprzedaży przez niego obsługiwanych oraz do przyjęcia zwrotów niesprzedanych egzemplarzy i przekazania ich pozwanemu. Zatem była to umowa nienazwana z elementami umowy sprzedaży (art.535 k.c.) i świadczenia usług (art. 734 k.c. w związku z art.750 k.c.). Pozwany przyznał fakt współpracy stron na podstawie tej umowy, jednakże zarzucił, że powód nienależycie wykonał umowę, skutkiem czego pozwany nie osiągnął zakładanego zysku, przeciwnie na skutek dodatkowych kosztów związanych ze zwrotem cała współpraca okazała się dla niego nierentowna, ponadto zarzucił, iż powód nieprawidłowo obliczył należne mu z tytułu zwrotu fizycznego wynagrodzenie i nie był uprawniony do dokonania potrącenia. Pozwany, na którym ciążył, zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., obowiązek ich udowodnienia nie zgłosił skutecznie żadnych wniosków dowodowych, a jako przedsiębiorca z pewnością miał świadomość konieczności wykazania swojego stanowiska (wnioski zawarte w piśmie procesowym z dnia 10 września 2013 r. jako sprekludowane zostały pominięte na zasadzie art. 479¹⁴ § 2 k.p.c.). Wobec powyższego uznano powyższe zarzuty za nieudowodnione (poza uzasadnionym zarzutem nieprawidłowego obliczenia należnego powodowi wynagrodzenia, który zostanie omówiony poniżej). Dalsze zarzuty pozwanego zawarte w piśmie

procesowym z dnia 10 września 2013 r. Sąd pominął na zasadzie art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego powód, na którym ciążył obowiązek wykazania, że spełnił świadczenie, za które domagał się w niniejszej sprawie wynagrodzenia wykazał, że dokonał należycie i zgodnie z umową fizycznego zwrotu niesprzedanych tytułów. Tym samym na podstawie § 7 pkt 2 umowy pozwany zobowiązany był do zapłaty wynagrodzenia za tę usługę. Jednakże z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że powód błędnie wyliczył należne wynagrodzenie, przyjmując zawyżoną ilość zwrotów (niezgodną z dołączonymi do akt dokumentami WZ) oraz przyjmując niewłaściwą wartość za jedną sztukę, która zgodnie z załącznikiem do umowy wynosiła 7,99 zł brutto, tj. 6,55 zł netto. W rzeczywistości przysługiwała mu z tego tytułu należność w kwocie 84.644,34 zł. Oceniając skuteczność dokonanego przez powoda potrącenia zgodnie z przepisem art. 499 k.c. w przedmiotowej sprawie przesłanki te zostały spełnione ergo obie wierzytelności uległy umorzeniu do wysokości wierzytelności niższej tj. do kwoty 46.836,04 zł. Zatem po dokonaniu potrącenia powodowi przysługiwała dodatkowo różnica między kwotą 84.644,34 zł a kwotą 46.836,04 zł tj. kwota 37.808,30 zł, o czym orzeczono na mocy art. art. 744 k.c. w związku z art.750 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając albowiem powód wygrał w 76 %.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez stronę pozwaną w punkcie I i III. Strona pozwana zarzuciła naruszenie przepisów postępowania . które miało wpływ na wynik sprawy, a to art. 505 19 § 3 k.p.c. w zw. z art. 5 rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i rady poprzez zaniechanie wezwania pozwanego do podania wszystkich twierdzeń , zarzutów i dowodów na ich poparcie wraz z pouczeniem o rygorze utraty prawa powoływania ich w dalszym toku postępowania w wyznaczonym przez Sąd terminie – przetłumaczonym na język węgierski, które to uchybienie procesowe w konsekwencji doprowadziło do pozbawienia pozwanego możliwości obrony jego praw, a tym samym do nieważności postępowania na zasadzie art. 379 pkt 5 k.p.c., art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 w zw. z art. 479 14 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, że złożone w piśmie z dnia 10 września 2013 r. wnioski dowodowe pozwanego objęte zostały prekluzją dowodową i w konsekwencji oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodów na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy okoliczności te nie zostały wyjaśnione a z całokształtu okoliczności sprawy wynikało, iż wcześniejsze powołanie dowodów nie było możliwe z uwagi na uchybienie art. 505 19 § 3 k.p.c., art. 224 § 1 i art. 232 k.p.c. poprzez brak dopuszczenia z urzędu dowodów wnioskowanych przez pozwanego mimo, że w świetle ustalonych okoliczności faktycznych konieczność przeprowadzenia niniejszych dowodów była oczywista z punktu widzenia obowiązku wyjaśnienia sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy. Strona pozwana zarzuciła również naruszenie prawa materialnego , a to art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka poprzez naruszenie prawa do rzetelnego procesu sądowego oraz art. 12 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską poprzez naruszenie zasady równości oraz zakazu dyskryminacji z uwagi na przynależność państwową.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji za przyznaniem kosztów postępowania apelacyjnego podnosząc prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie może odnieść skutku, a podniesione w niej zarzuty nie prowadzą do wzruszenia orzeczenia Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy rozważył zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego oraz postępowania podniesiony w apelacji w kontekście prawidłowości poczynionej w sprawie oceny stosownie do dyspozycji przepisu art. 233 k.p.c.

Ocena Sądu Rejonowego poczyniona w niniejszej sprawie, zgodna jest z logiką i zasadami doświadczenia życiowego. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2008 r. I ACa 953/07 Lex nr 466440, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia

życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 września 2012 r. I ACa 568/12). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności strona winna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r. I ACa 445/12). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie 17 maja 2012 r. I ACa 31/12). Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r. I ACa 285/12). Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. I UK 347/11). Tak procedował Sąd w niniejszej sprawie, stąd odmienny pogląd wyrażony w apelacji nie jest zasadny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r. II UK 154/09). W ocenie Sądu Okręgowego apelujący w niniejszej sprawie w żaden sposób nie podważył w apelacji korelujących z dowodami zebranymi w sprawie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, który w sposób logiczny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z jakich przesłanek wysnuł swe wnioski oraz na jakich dowodach się oparł, co stanowi podstawę do przyjęcia tych ustaleń przez Sąd Okręgowy za własne. Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do zakwestionowania prawidłowości wysnutych wniosków, albowiem prawidłową jest ocena Sądu I instancji zamykająca się stwierdzeniem, że strona powodowa w niniejszym procesie obroniła swoje stanowisko w sposób, który pozwolił na objęcie jej ochroną prawną skutkującą uwzględnieniem powództwa. Zgodnie z wyrażonymi w art. 3 k.p.c. oraz 232 k.p.c. zasadami to na stronach cięży obowiązek wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz wskazania dowodów na stwierdzenie faktów, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne. W niniejszym postępowaniu strona powodowa uczyniła zadość wskazanym wyżej powinnościom. Należy zatem uznać, iż w tym zakresie skutecznie obroniła prezentowane stanowisko procesowe poprzez podniesienie zasadnych i podlegających uwzględnieniu twierdzeń w momencie miarodajnym dla określenia terminu dopuszczalności zgłaszania twierdzeń i dowodów w procesie gospodarczym, a tym samym, że udowodniła zasadność swojego stanowiska w taki sposób, którego wynikiem było uwzględnienie powództwa. Postępowanie niniejsze jest postępowaniem sformalizowanym dedykowanym wyłącznie określonym podmiotom. Wyższa przeto staranność jaka wymagana jest w stosunkach gospodarczych przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności (art.355 § 2 k.c.) znajduje swoje przełożenie na reguły proceduralne. Należyta staranność przedsiębiorcy określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej uzasadnia bowiem zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Obejmuje także znajomość obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 marca 2006 r. I ACa 1018/09).

W istocie determinującym cały kierunek i przebieg procesu winien być skutek braku zgłoszenia ze strony pozwanej jakichkolwiek zarzutów materialnoprawnych, które mogłyby stanowić podstawę zniweczenia żądania strony

powodowej. Strona pozwana wskazywała nieopłacalność umowy w porównaniu z innymi terenami dystrybucji, brak osiągnięcia odpowiedniego wskaźnika sprzedaży, nieodpowiednie rozdzielanie początkowego nakładu skutkujące osiągnięciem zbyt niskiego poziomu sprzedaży, zły dobór kanałów sprzedaży przy błędnym, nieodpowiedzialnym rozdziale nakładu pomiędzy poszczególne punkty sprzedaży. Strona pozwana wyraziła przekonanie o braku podjęcia przez stronę powodową wszelkich oczekiwanych od niej działań, braku sporządzenia rzetelnych planów i braku właściwej dystrybucji tytułów przez stronę powodową. Stąd strona pozwana oświadczyła, iż nie uważa za należne naliczonego przez stronę powodową wynagrodzenia za obsługę ujętych w ewidencji zwrotów fizycznych. Sąd I instancji w prawidłowy sposób przyjął charakter zawartej przez strony umowy, o czym świadczy jej zapis zawarty w § 1. Tak cel jak i zgodny zamiar stron bezsprzecznie wynika z treści zawartej umowy stosownie do art. 65 § 2 k.c. Zgodnie z przepisami art. 734 i nast. k.c. w zw. z art. 750 k.c. jeżeli ani z umowy ani z okoliczności nie wynika, by świadczący usługi zobowiązał się do wykonania tychże bez wynagrodzenia, takowe mu się należy. Niewykonanie zobowiązania zachodzi wówczas, gdy w zachowaniu dłużnika nie występuje nic, co odpowiadałoby spełnieniu świadczenia, natomiast nienależyte wykonanie zobowiązania ma miejsce wtedy, gdy zachowanie dłużnika zmierzało do spełnienia świadczenia, jednak osiągnięty przez niego wynik nie spełnia wymogów świadczenia, do którego dłużnik był zobowiązany (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 kwietnia 2009 r. V ACa 88/09). Strona pozwana nie udowodniła w niniejszym procesie, by strona powodowa nie wykonała zobowiązania, nie udowodniła też by wykonanie w sposób nienależyty faktycznie nastąpiło, przy obiektywnych możliwościach wykonania usługi, a jeśli tak, w jakim zakresie wynagrodzenie winno być obniżone. Aktywność procesowa strony pozwanej prezentującej jedynie ogólne twierdzenia, przy braku zgłoszenia jakichkolwiek zarzutów materialno prawnych, nie szła w tym kierunku. Ewentualny zarzut poniesienia szkody mógł być skutecznie przeciwstawiony żądaniu strony powodowej jedynie w drodze zgłoszenia zarzutu potrącenia. Wierzyciel domagając się odszkodowania może bowiem dochodzić go w odrębnym postępowaniu, bądź w postępowaniu o zapłatę zgłaszając stosowny zarzut materialno – prawny bądź procesowy, czego strona pozwana zaniechała. By jednak przedstawić wierzytelność do potrącenia, muszą być spełnione przesłanki z art. 498 k.c. Ocena zaś skuteczności takiego zarzutu dla zniweczenia żądania zapłaty zawsze odnosi się do oceny zasadności zarzutów przeciwko żądaniu pozwu. W tym postępowaniu strona pozwana zasadności swojego stanowiska tak co do zasady jak i wysokości nie udowodniła. Determinant rozważań w tym zakresie jest samo istnienie wierzytelności, którą uprawniony stawia do potrącenia. Sąd Okręgowy wskazuje w tym miejscu, że strona pozwana nie tylko nie udowodniła, ale nawet nie twierdziła, by istniała jakakolwiek wierzytelność strony pozwanej, jaką mogłaby ona przedstawić przeciwnikowi do potrącenia. Strona pozwana będąc przedsiębiorcą, a tym wypadku wchodząc na nieznaną sobie rynek wydawniczy, z pewnością o innej aniżeli słowacki i czeski, specyfice, przy braku znajomości dystrybuowanych tytułów w Polsce, poniosła ryzyko gospodarcze zawartego kontraktu handlowego. Ryzyko to nie może być przerzucone na kontrahenta. Strony wskazały w postanowieniu § 10 umowy, że w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków płynących z umowy, będą miały zastosowanie właściwe przepisy Kodeksu cywilnego. Stąd zarzut, iż umowa nie przewidywała możliwości potrącenia, nie może zniweczyć żądania strony powodowej. Instytucja potrącenia przewidziana jest w przepisach art. 498 i nast. k.c., a umowa takiej formy „skwitowania” rozliczeń nie wykluczyła.

Należy z całą mocą podkreślić, iż poza zgłoszeniem wniosków dowodowych m.in. ze źródeł osobowych na okoliczności w istocie irrelevantne dla rozstrzygnięcia, a mających popierać twierdzenia strony pozwanej zgłoszone w piśmie procesowym datowanym na dzień 5 września 2012 r., strona pozwana na skutek zaniechania zgłoszenia zarzutów mogących zniweczyć żądanie pozwu, sama pozbawiła się możliwości uchylecia się od zapłaty wynagrodzenia w części bądź całości. Jak już bowiem argumentowano, same twierdzenia, nawet poparte wnioskami dowodowymi, były nie wystarczające dla przyjęcia, iż wynagrodzenie stronie powodowej nie przysługuje w całości czy w części. Aż do końca procesu żaden tego typu zarzut nie został przez stronę pozwaną zgłoszony. W realiach niniejszej sprawy, z uwagi na zaniechania strony pozwanej co do zwerbalizowania zarzutów materialnoprawnych przeciwko żądaniu zapłaty wynagrodzenia, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykraczające poza zakres kontroli wysokości wynagrodzenia w kontekście prawidłowości jego wyliczenia (§ 6 umowy), było w istocie zbędne.

Rekapitułując dotychczasowe rozważenia, należy wskazać, że żaden z zarzutów apelacyjnych nie może się ostać. Brak bowiem przeprowadzenia postępowania dowodowego we wnioskowanych przez stronę pozwaną zakresie, pozostaje bez wpływu na wynik postępowania w sprawie zgodnie z argumentacją prezentowaną powyżej.

Sąd Okręgowy nie znalazł przeto podstaw do wzruszenia orzeczenia Sądu I instancji. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na zasadzie art. 385 k.p.c. o kosztach orzekając zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

S.Ref. SSR A.Juszkiewicz